

WSTĘP

W ostatnim czasie Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego zaprezentowało propozycję nowego modelu ewaluacji działalności naukowej. Moim zdaniem zmiany przewidywane na lata 2026–2030 po raz kolejny dowodzą, że debata o jakości badań w Polsce wciąż grzęźnie w tych samych, od lat nierozwiązanych problemach. Choć w założeniach reformy pobrzmiewa deklaracja uporządkowania systemu, to w praktyce – jak oceniam – ministerialne propozycje odtwarzają mechanizmy, które już wcześniej budziły uzasadnione kontrowersje. Zapowiadane uproszczenia szybko ustępują miejsca powrotowi do rozbudowanych wskaźników, złożonych progów i kolejnych katalogów wyjątków, co nieuchronnie prowadzi do dalszej biurokratyzacji instytucji, zamiast realnego wzmacniania jakości badań.

W moim przekonaniu szczególnie niepokojący jest utrzymujący się prymat ilościowej logiki oceny, wciąż faworyzującej „produktywność” mierzoną liczbą punktowanych rezultatów, a nie ich faktyczny wpływ. Proponowane zmiany nadal nie odpowiadają na kluczowe pytanie: w jaki sposób mierzyć wartość pracy badawczej w sposób adekwatny do różnorodności dyscyplin, charakteru badań długofalowych czy specyfiki aktywności naukowej, której efekty nie mieszczą się w logice szybkich publikacji i łatwych do ujęcia metryk. W rezultacie powraca obawa, że system znów będzie premiować umiejętność strategicznego dopasowywania się do algorytmów, a nie rzeczywistą jakość.

Nie mniej istotny jest problem stabilności instytucjonalnej, który – w mojej opinii – pozostaje wciąż marginalizowany. Ewaluacja, jako narzędzie silnie ingerujące w planowanie kadrowe i finansowe uczelni, wymaga przewidywalności. Tymczasem kolejne modyfikacje wprowadzane niemal w każdej kadencji uniemożliwiają budowanie spójnych, długoterminowych strategii badawczych. Zamiast wspierać rozwój, system skłania instytucje do minimalizowania ryzyka i koncentrowania się na krótkoterminowych celach ewaluacyjnych.

W mojej ocenie podstawowy problem pozostaje więc nierozwiązany: wciąż brakuje jasnej, konsekwentnej odpowiedzi na pytanie, czemu właściwie ma służyć ewaluacja. Tak długo, jak system będzie próbował jednocześnie pełnić funkcję narzędzia kontroli, dystrybucji środków, motywacji wewnętrznej i realizacji polityki naukowej, tak długo żadna, nawet najbardziej dopracowana konfiguracja wskaźników nie zapewni satysfakcjonujących rezultatów. Zamiast dalszego kosmetycznego poprawiania reguł potrzebujemy poważnej dyskusji o celach, jakie państwo stawia przed nauką – oraz o tym, jak tworzyć warunki dla ich realizacji bez pogłębiania uzależnienia instytucji od formalnych obciążeń.

W bieżącym numerze, który trafia właśnie do rąk Czytelników, znaleźć można – jak zawsze – szeroką paletę problemów prawnych i administracyjnych. Na pierwszy plan wysuwa się blok otwierający zeszyt, poświęcony zagadnieniom prawa konstytucyjnego i filozofii prawa. Na szczególną uwagę zasługuje artykuł Mariusza Paradowskiego, w którym autor precyzyjnie i krytycznie analizuje pozycję ustrojową Prezydenta RP jako organu władzy quasi-ustawodawczej i semiwykonawczej. Ważnym uzupełnieniem tej tematyki jest opracowanie Łukasza Czarneckiego dotyczące znaczenia konstytucji Meksyku z 1917 r. dla konstytucjonalizmu socjalnego w Ameryce Łacińskiej i na Karaibach. Warto także polecić artykuł Anny Pudło-Jaremek porównujący standard ochrony prawa do edukacji w orzecznictwie ETPC ze stanowiskiem Sądu Najwyższego USA w sprawie *Mahmoud v. Taylor*. Interesujący głos w dyskusji etyczno-prawnej prezentuje Kacper Antecki, analizując orzecznictwo oraz regulacje dotyczące eutanazji z perspektywy Sądu Najwyższego, Europejskiego Trybunału Praw Człowieka oraz wybranych państw.

Część odnosząca się do funkcjonowania administracji publicznej obejmuje zarówno kwestie teoretyczne, jak i bardzo praktyczne. Wojciech Wojtyła wskazuje na potrzebę realnego umiejscowienia człowieka – a nie struktur – w centrum administracji publicznej. O zagadnieniach finansowych pisze Kamila Żmuda-Matan, stawiając pytanie, czy nowa ustawa o dochodach jednostek samorządu terytorialnego rzeczywiście wzmacnia zasadę samodzielności finansowej JST. Emilia Gułńska analizuje rolę strategii rozwoju gminy w polityce planistycznej, natomiast Joanna Łubina przedstawia problemy i wyzwania legislacyjne związane z wykorzystywaniem sztucznej inteligencji przez jednostki samorządu terytorialnego.

Równie szeroki i zróżnicowany tematycznie charakter mają opracowania z zakresu materialnego prawa administracyjnego. Kamil Majewski omawia formy wsparcia instytucji obowiązyanych przewidziane w dyrektywie AML/CFT z 31 maja 2024 r. Cyfryzacja procesu budowlanego – wraz z jej możliwościami i zagrożeniami – stanowi przedmiot interesującego artykułu Joanny Smarż. Agnieszka Sikorska syntetycznie przedstawia pozycję Państwowego Ratownictwa Medycznego w systemie ochrony zdrowia, zaś Edyta Pytel omawia problem zarządzania ryzykiem nienależnie pobranych świadczeń w jednostkach pomocy społecznej. Ewolucję polskiego prawa rolnego po 1918 r. prezentuje Artur Lis, natomiast Ewa Radecka analizuje relację między prawem odpadowym a rozporządzeniem REACH w kontekście gospodarki obiegu zamkniętego.

Istotnym elementem numeru są także zagadnienia proceduralne. Dagmara Nowak-Trochimiuk omawia hybrydowy model postępowania odrębnego w sprawach z zakresu regulacji energetyki, natomiast Ewa Wójcicka analizuje wpływ orzecznictwa ETPC na prawo dostępu do instancji odwoławczej w postępowaniu sądowniczym administracyjnym.

Problematyka prawa karnego reprezentowana jest przez dwa opracowania. Mirosław Kopeć przedstawia analizę przestępstwa przyjęcia zlecenia zabójstwa, natomiast Michał Mróz omawia wykroczenie prowadzenia pojazdu pod wpływem THC w świetle nowelizacji niemieckiej ustawy o ruchu drogowym z 2024 r.

W dziale dotyczącym prawa prywatnego uwagę Czytelników zwracają m.in. artykuł Patryka Bisikiewicza dotyczący odpowiedzialności członków zarządu w związku z odmową rozłożenia należności przez organ rentowy, opracowanie Michała Barańskiego zawierające krytyczne uwagi do projektu dyrektywy UE w sprawie warunków pracy stażystów oraz artykuł Marcina Mazgaja dotyczący rozwiązania umowy o pracę zawartej na czas kadencji członka zarządu spółki kapitałowej. Interesujący jest także tekst Rafała Adamusa poświęcony stanowisku niemieckiej opinii publicznej wobec polskich roszczeń z tytułu II wojny światowej, jak również artykuł Katarzyny Chyły dotyczący odpowiedzialności cywilnej lekarza za błąd medyczny.

W sekcji „Glosy, opinie i komentarze” odnaleźć można głosę aprobującą Agnieszki Ziółkowskiej do wyroku NSA z 1 lipca 2025 r. oraz opracowanie Dariusza Rozmusa dotyczące początków prawnej kontroli nad górnictwem kruszcowym.

Adam Lityński przedstawia recenzję zatytułowaną *Księgi o prawie karnym czasów słusznie minionych*. Numer zamyka sprawozdanie Patrycji Muradyan z seminarium poświęconego strukturze amerykańskiego wymiaru sprawiedliwości, z udziałem sędzi Sądu Najwyższego Stanu Nowy Jork Lumarii Maldonado Cruz.

Warto podkreślić, że bieżący numer nie mógłby powstać bez zaangażowania Recenzentów, którzy – jak zawsze – z wielką rzetelnością i życzliwością podjęli trud merytorycznej oceny nadesłanych opracowań. Składam serdeczne podziękowania: dr. hab. Michałowi Bożkowi, prof. UŚ (Uniwersytet Śląski), dr. hab. Magdalenie Paluszkiewicz, prof. UŁ (Uniwersytet Łódzki), dr. hab. Stanisławowi Niteckiemu, prof. UO (Uniwersytet Opolski), prof. dr. hab. Agnieszce Malarewicz-Jakubów (Uniwersytet w Białymstoku) oraz prof. dr. hab. Markowi Kulikowi (Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie). Ich kompetencja, uważność i konstruktywne sugestie pozostają dla Redakcji nieocenionym wsparciem, a dla Autorów – gwarancją wysokich standardów publikacyjnych.

Na zakończenie pragnę wyrazić przekonanie, że bieżący numer „Roczników Administracji i Prawa” – odpowiadając na aktualne wyzwania rzeczywistości prawnej i administracyjnej – tradycyjnie spotka się z życzliwym zainteresowaniem Czytelników, którzy oczekują kompetentnych i rzetelnych analiz pozwalających budować mądrą refleksję nad człowiekiem, państwem i prawem.